

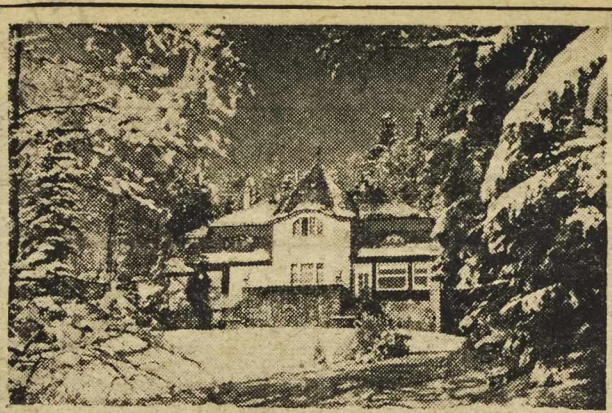
Słowo Polskie



Rok V. Nr 357 (1495)
Wydanie A

Piątek, dnia 29 grudnia 1950 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy



Wszystkie uroki zimy czekają w Karłonoszach na wczesno-wieczów. Oto jeden z domów wypoczynkowych w Szklarskiej Porębie, przyozdobiony śnieżną szatą. Fot. A. Czelný

„Ażeby ulżyć cierpieniom dzieci koreańskich...”

Apel Polskiego Kom. Obrońców Pokoju
w sprawie noworocznej zbiórki podarków

WARSZAWA. (PAP) Polski Komitet Obrońców Pokoju opublikował apel do społeczeństwa, wzywający do zbierania podarków noworocznych dla dzieci koreańskich. Tekst apelu brzmi:

„Już ponad pół roku trwa niezłomna i zwycięska walka bohaterstwa narodu koreańskiego przeciw amerykańskim napastnikom, niosącym śmierć setkom tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci, pożogę i zniszczenie domostw, szkółom, szpitalom, przeciw napastnikom, grzebiącym w zgłiszczach i ruinach wielowiekowy dorobek miłującego wolność i pokój narodu koreańskiego.

Niesprawokowana napaść imperialistów amerykańskich na Koreę zmobilizowała siły obrońców pokoju na całym świecie. Narody świata potępiły ją, stwierdzając w orędziu II Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie: „Wszyscy uczciwi ludzie, niezależnie od swych poglądów politycznych, uważają masową zagładę cywilnej ludności Korei za zbrodnię przeciw ludzkości”.

Naród polski niejednokrotnie już dawał wyraz swojej solidarności i głębokiej sympatii dla bohaterstwa walczącego o swą wolność narodu koreańskiego. Na niezliczonych zebraniach, masówkach i wiecach, odbywających się w całym kraju w związku z II Światowym Kongresem Obrońców Pokoju, społeczeństwo polskie, manifestując uczucia braterskiej solidarności z niezłomnym narodem koreańskim, wyraziło swoje pragnienie przysięgi z pomocą ofiarom amerykańskiej agresji, a zwłaszcza z dziećmi koreańskim.

Aby przysięść z pomocą milionom dzieci koreańskich, ofiarom agresji amerykańskiej, znajdującym się często bez chleba i dachu nad głową — Polski Komitet Obrońców Pokoju zwraca się do wszystkich komitetów, aktywistów i agitatorów ruchu pokoju oraz do całego narodu polskiego z apelem o czynny udział w zbiorce podarków dla dzieci koreańskich.

Każda matka w Polsce pamięta straszliwy los dzieci polskich podczas wojny i okupacji hitlerowskiej, każda matka-Polka przyjdzie z pomocą dzieciom koreańskim.

Każdy Polak i Polka, cała młodzież przyczynia się swoją pomocą do ulżenia cierpieniom naszych koreańskich sióstr i braci.

Jesteśmy przekonani, że zainicjowana przez PKOP akcja zbierania podarków noworocznych dla dzieci koreańskich zostanie podjęta z entuzjazmem przez wszystkie organizacje społeczne. Dotrze ona na pewno do wszystkich polskich serc i w praktycznym wyniku pozwoli utrzymać i zjednać, uchroni od głodu i zimna niejedną sierotę.

Pomoc dla walczącego narodu koreańskiego — to nasz wkład w walkę światowego obozu pokoju przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym. Siły pokoju na świecie rosną i potężnieją.

Pokój zwycięży wojnę!”

POLSKI KOMITET OBROŃCÓW POKOJU
KOMITET WYKONAWCZY

Chcesz pracować — pójdziesz do więzienia Wychowawcze metody policji Scelby

RZYM (PAP). Tygodnik socjalistyczny „Mondo Operaio” zamieszcza pt. „Taka jest wolność we Włoszech” artykuł, w którym podaje oficjalne dane statystyczne dotyczące prześladowań robotników przez policję Scelby w ciągu ostatnich dwóch lat.

Robotnicy japońscy nie dadzą krwi rannym żołnierzom amerykańskim

PEKIN (PAP). Jak donoszą z Tokio amerykańskie szpitale wojenne i lecznice japońskie, przepelnione są rannymi żołnierzami amerykańskimi, których przywieziono ostatnio z Korei do Japonii. W szpitalach odczuwa się ostry brak krwi na transfuzje. Ośrodki dawców krwi świecą pustkami, mimo apelów dziennika sztabu Mac Arthura. Dlatego też Amerykanie biorą krew u Japończyków przymusowo. Wszyscy Japończycy przydzieleni do pracy w administracji amerykańskich wojsk okupacyjnych, obowiązani są dawać po 200 gramów krwi miesięcznie.

Rząd japoński wydał zarządzenie, aby wszystkie instytucje państwowe brały udział w dawaniu krwi dla rannych żołnierzy amerykańskich. Również dyrekcja Towarzystwa „Nippon Tojo” w Tokio zażądała od robotników, by dawali krew dla amerykańskich lotników i oficerów. Robotnicy jednak nomyślnie odmówili podporządkowania się temu zarządzeniu.

W okresie tym 18 robotników zostało zastrzelonych przez policję za udział w strajkach. Trzech robotników zostało zabitych w Genui, jeden w Mediolanie, 8 w Modenie, 3 w Catanzaro, 1 w Sienie i 2 w Neapolu. Do tej liczby należy dodać jeszcze znaczną ilość robotników rolnych zabitych przez prywatne bojówki terrorystyczne wielkich posiadaczy ziemskich. W tym samym czasie policja zraniała ciężko 480 osób. Lżej rannych i poturbowanych jest kilka tysięcy. Ten bilans gwałtu podobny jest tylko do gwałtów popełnionych przez faszystów w latach 1920 — 21.

W dalszym ciągu „Mondo Operaio” stwierdza, że za udział w walkach o pracę, znajduje się w więzieniach 11.234 obywateli włoskich. Ponadto przeszło 10 tysięcy osób grożą procesy sądowe za strajki i walkę o pracę. Na Sycylii sprawy sądowe wytoczono przeszło 3.200 robotnikom, ponieważ zajęli leżące odłogiem ziemie obszarne.

■ Pekin. Agencja Nowych Chin podaje, że w prowincji Czekiang zakończono reformę rolną. W związku z tym odbyły się tam uroczystości, które przebiegały w atmosferze wzajemnej wdzięczności i oddania dla rządu ludowego.

■ Pekin. W Chinach uruchomiono sieć szkół średnich dla robotników i chłopów. Ponadto uruchomiono specjalne szkoły dokształcające dla robotników zajmujących kierownicze stanowiska w produkcji.

■ Pekin. Wzdłuż obu brzegów Rzeki Żółtej w Chinach, prowadzone są prace irygacyjne, w których biera udział dziesiątki milionów ludności prowincji leżących wzdłuż rzeki.

„Chcemy utrwalić pokój i zbudować socjalizm”

Meldunki o wykonaniu planów produkcyjnych składa polska klasa robotnicza Prezydentowi RP Bolesławowi Bierutowi

WARSZAWA (PAP). Prezydent R. P. — Bolesław Bierut otrzymuje stale od organizacji zawodowych i społecznych, robotników, chłopów i młodzieży liczne listy i depesze z wyrazami czci i przywiązania oraz zapewnieniami o niezłomnej woli walki o najszczytniejsze ideały ludzkości — pokój, socjalizm i szczęście mas pracujących całego świata.

Zalogi kopalni i zakładów przemysłowych składają Prezydentowi R. P. meldunki o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych. Oto wyjątki z niektórych depesz:

„Z dumą meldujemy Ob. Prezydentowi, że zabrańskie zakłady przemysłu węglowego pierwsze w przemyśle węglowym wykonały plan produkcji za pierwszy rok Planu 6-letniego. Zalogi górnicze, producenci pracy, inżynierowie i technicy przyrzekają Ob. Prezydentowi dać ukochanej ojczyźnie nie 350.000 ton węgla ponad plan roczny, jako swój wkład w walkę o pokój i socjalizm”.

„My górniczy kopalni rybnińskich zakładów przemysłu węglowego meldujemy, że wykonaliśmy roczny plan wydobycia węgla. Przedterminowe wykonanie planu jest przede wszystkim wynikiem pełnej realizacji naszych zobowiązań ku czci 33

Studenci włoscy nie chcą oglądać Trumana nawet na ekranie

RZYM (PAP). Studenci Uniwersytetu w Messynie zmusili dyrektora dwóch kin do zaprzestania wyświetlania amerykańskich filmów propagujących wojnę. Studenci przewalili wyświetlanie filmów o krzykaniach: „Precz z wojną”, „Niech żyje pokój”. W innym kinie musiano przerwać wyświetlanie tygodnika dźwiękowego w chwili, kiedy na ekranie pojawił się Truman, wygłaszający jedno ze swych podżegających do wojny przemówień.

Panika wśród Amerykanów w Seulu Koreańskie wojska ludowe przełamują linie obronne nieprzyjaciela

MOSKWA (PAP). „Litieraturnaja Gazieta” w przeglądzie działań bojowych podkreśla, że jednostki Armii Ludowej zmuszają nieprzyjaciela do nocnych walk, których boją się panicznie żołnierze amerykańscy.

„W Seulu panuje atmosfera bezładności” — pisze korespondent; z miasta wyjeżdżają pośpiesznie sztabowcy amerykańscy i pracownicy ambasady Stanów Zjednoczonych.”

Jednostki Armii Ludowej — pisze „Litieraturnaja Gazieta” — prowadzą nadal ofensywę na wszystkich frontach i zadają nieprzyjacielowi coraz nowe ciosy. Nacierające wojska ludowe posuwają się w walkach naprzód. Jak informuje rozgłoszenia paryskie — celem natarcia Armii Ludowej — jest wyzwolenie Seulu.

Najbardziej zaciekłe walki — jak informuje korespondent agencji Reutersa — toczą się na południe od 38 równoleżnika w rejonie Keson, w dolnym biegu rzeki Imczingan oraz w rejonie miasta Czhunchon. Wojska Armii Ludowej, które wyzwoliły miasto Czechu, odczuli i zniszczyły w toku ofensywy znaczne siły nieprzyjaciela. W walkach tych wzięto do niewoli przeszło czterystu nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów.

rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Zobowiązujemy się wydobyc do końca 1950 r. około 310.000 ton węgla ponad plan. Zadania drugiego roku i dalszych lat Planu 6-letniego nie

Anglicy gospodarzą w Trizonii

Wyrzucili mieszkańców z dwu wsi ponieważ jest im potrzebne... lotnisko

BERLIN (PAP). W ramach przeszkadzania Trizonii w bazę wojenną, przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, brytyjskie władze wojskowe w Niemczech zachodnich przystąpiły ostatnio do budowy wielkiego lotniska w miejscowości Wildenruth, koło Erkelenz (okręg Akwizgrauński). Na rozkaz dowódcy brytyjskich wojsk interwencyjnych — generała Bishoppa uległy konfiskacie zabudowania i ziemie uprawne dwóch wsi znajdujących się na terenie projektowanego lotniska. Rolnicy obu miejscowości złożyli energiczny protest przeciwko bezprawnej konfiskacie ich domów i gruntów.

Wobec zwiększających się w dalszym ciągu kontyngentów wojsk interwencyjnych w Trizonii, brytyjskie władze okupacyjne wydały rozkaz natychmiastowego ewakuowania ludności cywilnej, która zajmowała dotychczas zabudowania byłych koszar w miejscowościach Vergisch — Gladbach, Kolonii, Westerhofen, Luedenheid i Siegen w północnej Nadrenii — Westfalii. Koszary te w najbliższym czasie zajęte będą przez nowe oddziały wojsk brytyjskich.

Hamhyn i Hynnamm wyzwolone z wojsk nieprzyjacielskich

PEKIN (PAP). W ogłoszonym w Phenianie 27 grudnia komunikacie, dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podaje:

„Jednostki Armii Ludowej, działające w rejonie Hamhyn i Hynnamm wyzwoliły całkowicie w dniu 24 grudnia ten rejon i oczyściły go z wojsk nieprzyjacielskich.

Artyleria przeciwlotnicza Armii Ludowej zestrzeliła w okresie od 16 listopada do 7 grudnia 48 samolotów nieprzyjacielskich, w tym dwa bombowce typu „B-29”.

tylko wykonamy, ale je znacznie przekroczymy, przyspieszając przez to nasz marsz do socjalizmu, do ugruntowania pokoju na świecie. Drogowska zem będą nam wskazania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz cenne doświadczenia górników radzieckich”.

Depesze podobnej treści wysłały do Prezydenta R. P. zalogi kopalni: „Debieńsko”, „Marcel”, dąbrowskiego zagłębia przemysłu węglowego, załoga zakładu przemysłu drzewnego w Piotrkowie oraz uczestnicy zjazdu naftowego.

W depeszy delegatów III sta

tutowego zjazdu okręgu warszawskiego Zw. Nauczycielstwa Polskiego czytamy: „Przy

rzekamy jak najściślej zespolić wysiłki całego świata do wychowania młodego pokolenia budowniczych socjalizmu w Polsce — realizować w życiu wskazania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — walczyć o pokój przez wykonywanie zadań zawodowych i społecznych wielkiego Planu 6-letniego na odcinku szkolnictwa, krzewienia przyjaźni do narodu produkującego w budownictwie pokojowym — Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i mas pracujących całego świata. Jesteśmy przekonani, że światowy front obrońców pokoju, któremu przewodzi wielki Stalin, odniesie zwycięstwo”.

Nowa zbrodnia Amerykanów 700 tysięcy mieszkańców Seulu wygnano z domostw

GENEWA (PAP). Prasaparyska donosi o nowej zbrodni interwencji amerykańskich w Korei. Na rozkaz Mac Arthura setki tysięcy mieszkańców Seulu wypędzono z domów i pod konwojem żołnierzy amerykańskich i lisymanowców odprawiono na południe Korei. 700 tysięcy koreańczyków, którym Li Syn-man nakazał opuścić Seul — pisze dziennik „Liberation” — powoli posuwają się na południe. Wypędzeni mieszkańcy Seulu są w tragicznej sytuacji. Wskutek silnych mrozów wielu z nich zmarło w drodze.

Adenauer marzy o osi Rzym-Berlin

RZYM (PAP). Dzienniki „Pololo” i „Tempo” opublikowały wywiady swych korespondentów z „kancelarzem” Adenauerem.

Adenauer przypomniał o „historycznych wiecach”, łączących Niemcy i Włochy oraz oświadczył, że obecnie Niemcy zachodnie i Włochy „związane są wspólnym losem, wynikającym z jednakowych potrzeb i interesów”.

Adenauer stwierdził dalej, że Niemcy zachodnie i Włochy powinny wziąć udział w tworzeniu „linii obronnej”, która by przechodziła jak najbardziej na wschód od Morza Północnego do Adriatyckiego.

Jak wynika z powyższego oświadczenia, dążące do odwrócenia Niemiec zachodnich, popierane przez Stany Zjednoczone, pragną przywrócić do życia osławioną „osi Rzym — Berlin”, która by weszła jako część składowa do systemu agresywnego paktu atlantyckiego.

Anglosasi zbroją armię tybetańską walczącą przeciwko własnemu narodowi

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, na obszarach wyzwolonych przez Chińską Armię Ludową — Wyzwoleną ludność tybetańską zbiera broń porzuconą przez oddziały armii tybetańskiej i oddaje ją armii ludowo-wyzwoleniczej. Chłopi z okolic Czamdo zebrali 720 karabinów i 17 karabinów maszynowych pochodzenia brytyjskiego. W zbieranej broni znajdują się również karabiny wysłane do Czamdo w maju br. ze Stanów Zjednoczonych. W sztabie garnizonu Czamdo ludność przekazała również angielskie radioodbiorniki.

Kurs szachowy w Ziębicach

W Państwowym Technikum Ceramicznym w Ziębicach odbywa się kurs szachowy, zorganizowany przez miejscową Spółnię, w celu popularyzacji wśród młodzieży szkolnej tej gałęzi sportu. Z wykładów, prowadzonych przez czołowego szachistę Ziębie, inż. Boholewskiego, odbywających się dwa razy w tygodniu, korzysta 40 osób. Kurs cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży, i starszych obywateli.

Komunikaty

Okręgowy Związek Kolarski, zwołuje na dzień 29 bm. o godz. 17 w lokalu własnym zebranie zarządu.

Z uwagi na ważność omawianych spraw obecność wszystkich członków zarządu obowiązkowa.

29 bm. o godz. 18-tej w lokalu OZKO, przy ul. Kuźnicznej, odbędzie się zebranie Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie.

Kierownictwo sekcji hokejowej wrocławskiego Ognia zwołuje na dzień 29 bm., godz. 19-tą zebranie wszystkich członków sekcji. Na zebraniu omawiana będzie sprawa wyjazdu na obóz kondycyjno-treningowy do Karpacza.

Pingpongiści Ognia w Obornikach Sl.

W Obornikach gościł pingpongiści wrocławskiego Ognia, którzy rozegrali z drużyną miejscowej Unii towarzyskie spotkanie. Po szeregu ciekawych pojedynkach zwyciężyli goście w wysokim stosunku 10:0.

Zawodnicy Unii mimo tak druzgocącej porażki, zadowolili się nie tylko techniką, a Kaczmarek zmuśli nawet do maksymalnego wysiłku Rostana i Niemcewicza.

Z notatnika reportera

7 stycznia na krytej pływalni przy pl. Teatralnym będzie miały miejsce ciekawe mecze pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Wrocławia.

W ramach tego meczu dojdzie do szeregu ciekawych pojedynków.

Obie reprezentacje wystąpią w najsilniejszych składach. Kraków z Dobrowolską, Cieskim i Kukulskim, zaś Wrocław z Petrusiewiczem, Jakubowskim, Lewickim i Soroką (Bil).

14 stycznia rozpoczyna się rozgrywki II ligi pięciarskiej. Pierwszy mecz bokserzy Stali-Pawłowej stoczą w ringu Hali Ludowej z drużyną łódzkiego Włókniarza (EKS). Natomiast pięciarsze Gwardii wyjdą na mecz do lubelskiego OWKS-u. (Bil).

SŁOWO sportowe

Koła sportowe popularyzują kulturę fizyczną i sport

Koła sportowe przy zakładach pracy dążą do umasowienia w. f. wśród ludności pracującej.

M. in. członkowie koła Spółni przy Polskich Zakładach Zbożowych w Krakowie zobowiązali się w jak najkrótszym

czasie pozyskać na członków koła sportowego wszystkich swoich kolegów z warsztatów i biur.

Koła sportowe Stal przy Zakładzie Budowy Urządzeń Kolarsko - Mechanicznych nr 7, kontynuując akcję propagandy sportu, zorganizowało między innymi rozgrywkę w gimnastyce, pływaniu, tenisie stołowym i szachach, postanowiło zorganizować także podobne rozgrywki w łyżwiarstwie i saneczkarstwie.

Sądymy, że śladem krakowskich kół sportowych pójdą inne koła w Polsce.

Bielawa pod znakiem pingponga

Dwa tygodnie temu pingpongiści bielańskiego podokręgu rozpoczęli rozgrywki. Klasa B została podzielona na dwie grupy — dzierzoniowską i bielańską.

W grupie dzierzoniowskiej grają: Stal i Pieszyce. Ognio i Dzierzoniów. Koło Sportowe przy Spółdzielni Krawieckiej 9-go Maja, Koło Sportowe przy dzierzoniowskiej spółdzielni „Odrodzenie”. Gwardia Dzierzoniów i Włókniarz Dzierzoniów.

W grupie bielańskiej zaś: Włókniarz Ib, Spółnia Ib, Sparta Ib, Koło Sportowe Metalowiec, Wspólnota, SKS przy Gimnazjum Przemysłowym i SKS przy Gimnazjum Ogólnokształcącym.

Sportowcy w mundurach odbędą mistrzostwa zimowe w Karpaczu

Karkonosze pokryły się śniegiem. Uroczysty kalendarzyk imprez zimowych w tegorocznym sezonie daje gwarancję miłośnikom „białego szaleństwa”, oglądania ciekawych zawodów.

Bogaty program rozpocznie mała Spartakiada Okręgu Wojskowego (Wrocław), która odbędzie się w Karpaczu w dniach 9-go do 13-go stycznia. W mistrzostwach weźmie udział 15 zespołów reprezentujących poszczególne jednostki wojskowe. Po raz pierwszy rozegrany zostanie turniej hokejowy, do którego zgłosiło się 10 drużyn.

W programie zawodów narciarskich przewidziane są następujące konkurencje:

Kobiety: bieg płaski 5 km, slalom „Gigant” oraz sztafeta 3 x 3 km.

Mężczyźni: bieg: 18 i 30 km, slalom „Gigant”, skoki narciarskie, sztafeta 4 x 10 km i trójbój oficerski. Prócz tego rozegrane zostaną mistrzostwa w jeździe szybkiej na lodzie, w konkurencji mieszanej i żeńskiej.

Po zawodach ustalona zostanie reprezentacyjna kadra zawodni-

7 dolnośląskich pięściarzy na obozie kadry w Szklarskiej Por.

Polski Związek Bokserski organizuje w dniach od 1-go do 14-go stycznia w Szklarskiej Porębie obóz kondycyjno - wypoczynkowy dla członków Kadry Narodowej.

Celem dwutygodniowego obozu jest gruntowne przygo-

towanie kadrowiczów do czekających ich spotkań międzypaństwowych i mistrzostw Europy.

Wśród wyznaczonych przez Wydział Szkoleniowy PZB kandydatów znajdują się również czołowi pięściarze naszego Okręgu. Do Szklarskiej Poręby wyjadą: Kasperczak (Gwardia), Faska (Stal), Kąkolowski (Gw.), Kula (Gw.), Krukowski (Stal), Sadowski (Gw.) oraz reprezentant Polski w wadze lekkiej, świdniczanin Kuliak. (Żuk).

Opole donosi...

(MT). W sobotę, 30 grudnia br. na zakończenie roku, w hali bokserskiej w Opolu odbędzie się towarzyskie zawody bokserskie pomiędzy Górnikiem Radzionków, a Budowlanymi Opolu. Tak Górnicy jak i Budowlani wystąpią w najsilniejszych składach.

Początek zawodów godzina 18.30.

(MT). O. O. Z. B. urzędują w Szklarskiej Porębie obóz dla pięściarzy kadry reprezentacyjnej, który trwać będzie od 1 do 14 stycznia 1951 r.

Medalami i innymi na obóz wyznaczony został znany junior wagi średniej, mistrz Budowlanych i Polski, Krause z Opola.

(MT). W dniu 29 grudnia br. na kortach tenisowych Budowlanych przy ul. Olskiej w Opolu, zostanie otwarte sztuczne lodowisko. Koszt urządzenia lodowiska wynosi 6.000 zł. W dniu otwarcia odbędą się tam towarzyskie zawody hokejowe pomiędzy Górnikiem Mysłowice, a Budowlanymi Opolu.

Początek zawodów o godzinie 19-tej. Dojazd autobusem z placu Wolności.



W-257

TWÓRCZOŚĆ
MIESIĘCZNIK
ZWIĄZKU
LITERATÓW
POLSKICH

W-256

Finały mistrzostw ZSRR w hokeju

Zakończyła się pierwsza faza rozgrywek o mistrzostwo Związku Radzieckiego w hokeju kanadyjskim. Rozgrywki odbywały się w dwóch grupach: w Swierdłowsku i Czelabińsku, przy czym w każdej grupie startowało 6 drużyn.

W Swierdłowsku pierwsze trzy miejsca w rozgrywkach zajęły

kolejno drużyny: WWS Moskwa, CDKA Moskwa i Dynamo Leningrad, w Czelabińsku zaś czołowe miejsca uzyskały Dynamo i Skrzydła Sowiełow Moskwa oraz Leningradzki Dom Oficera.

Wymienione sześć drużyn grać będzie ze sobą w grupie finałowej o tytuł mistrza ZSRR. Rozgrywki finałowe rozpoczną się w Moskwie 3 stycznia przyszłego roku.

Koszykowa klasa B podokręgu Dzierzoniów rusza do boju

Mistrzostwa „piłki koszykowej” o mistrzostwo klasy B podokręgu Dzierzoniów będą rozgrywane systemem jednorundowym (mecze bez rewanżów). Mistrzostwa zostaną zakończone z końcem stycznia.

Drużyny, wymienione w terminarzu na pierwszym miejscu, są gospodarzami spotkań. Do obowiązków gospodarza zawodów należy powiadomić listem poleconym przeciwnika w terminie czterodniowym przed zawodami o miejscu i czasie spotkania.

Terminarz rozgrywek na stycznia przedstawia się następująco:

7.1.51. Unia Świebodzice — Spółnia Bielawa (siatkówka i koszykówka). Stal Swidnica — Włókniarz Bielawa (siatkówka i koszykówka).

14.1.51. Włókniarz Bielawa — Ognio Dzierzoniów (siatkówka i koszykówka). Unia Świebodzice — Włókniarz Dzierzoniów (siatkówka i koszykówka). Spółnia Bielawa — Stal Swidnica (siatkówka i koszykówka). Stal Pieszyce — Stal Swidnica (siatkówka).

21.1.51. Spółnia Bielawa — Ognio Dzierzoniów (siatkówka i koszykówka). Włókniarz Dzierzoniów — Włókniarz Bielawa (siatkówka i koszykówka). Stal Pieszyce — Stal Swidnica (siatkówka).

szczy — Włókniarz Bielawa (siatkówka).

25.1.51. Włókniarz Dzierzoniów — Spółnia Bielawa (siatkówka i koszykówka).

28.1.51. Ognio Dzierzoniów — Unia Świebodzice (siatkówka i koszykówka). Stal Pieszyce — Unia Świebodzice (siatkówka).

Stal Swidnica — Włókniarz Dzierzoniów (siatkówka i koszykówka). Spółnia Bielawa — Włókniarz Bielawa (koszykówka).

Cwietkow mistrzem szachowym Bulgarii

SOFIA. W rozgrywkach szachowych o mistrzostwo Bulgarii na rok bieżący uczestniczyło 15-tu najlepszych szachistów kraju. Tytuł mistrzowski ponownie zdobył Cwietkow, uzyskując 10 pkt. na 14 możliwych.

Szydelkowy kapelusik i czapeczka na drutach

»Moda i Życie« nr 36 W/254

Brud jest największym wrogiem bielizny

Przechowywanie brudnej bielizny doprowadza do przedwczesnego niszczenia tkaniny

K-3883

StP Piotr Rzeźnik

mistrz, murarski ur. w Krakowie 13.I.1898 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 27.XII.50 r. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej Sw. Wawrzyńca przy ul. Bujwida nastąpi dnia 30.XII.50 r. o godz. 12-tej. Msza Sw. odbędzie się dnia 30.XII.50 r. o godz. 8-mej w Kościele Sw. Michała o czym zawiadamiają pogrzebni w smutku.

ZONA, DZIECI I RODZINA.

7659

OBWIESZCZENIA

Wrocławskie Zakłady Gastronomiczne urządzają w dniu 31. XII. 1950 r. „Bal Sylwestrowy” w salach Restauracji „Monopol” ul. Modrzejskiej 2 i „Klubowa” ul. Franciszkańska 3. Początek o godz. 22.00. — Karnety do nabycia u kierow. lokali.

K-3923

FACHOWCY POSZUKIWANI

Referenta technicznego obeznanego ze współzawodnictwem i normowaniem pracy, oraz kontrolera technicznego, zaangażujemy natychmiast. Zgłoszenia w Fabryce Środków Kawowych Wrocław, ul. Stalina 210/220. Oddział Personalny.

K-3912

Głównego księgowego, księgowego materiałowego, księgowego, dwóch magazynierów poszukują Świdnickie Zakłady Przemysłu Włókiennego w Świdnicy. Warunki do omówienia w Wydziale Personalnym. Zgłaszać się: Świdnica, ul. Bystrzycka 9.

K-3913

Potrzebny dozorca do Autotransportu SWO Cytelnik, Olawska 10/11, pok. 309, III piętro.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

ZAKUPIE mechaniczne urządzenie wytwórcy lodów w dobrym stanie o produkcji 300-500 litrów dziennie oraz konserwatory i termosy. Zgłoszenia z podaniem ceny kierować: Słowo pod „Lody”.

7652

ZGUBY

ZGUBIONO rejestrację wojskową, zaświadczenie „SP”, kartę tramwajową na nazwisko Gajda Edward. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Wrocław, Nowowiejska 113/3.

7649

UNIEWAŻNIAM legitymację szkolną na nazwisko Tomaszewska Danuta. Świdnica, Zygmunto-wska 5.

P-3142

Majstrów, czeladników, oraz uczniów rzeźniczych zatrudnia natychmiast Jeleniogórskie Zakłady Mięsne w Jeleniej Górze, ul. Wincentego Pola Nr 23. Wynagrodzenie w/g umowy zbiorowej. Zgłoszenie przyjmować Sekcja Kadr.

K-3994

Zatrudnimy natychmiast referenta zaopatrzenia art. technicznych oraz dwóch egzaminowanych lub przyuczonych palaczy kotłowych. Warunki do omówienia. ZZPF Wrocław, ul. Witolda 72/76.

K-3920

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną na motocykl S.H.L. Nr Rej. 9526 — Wrocław 7655

POSAD POSZUKUJĄ

TECHNIK dentystyczny przyjmie posadę na roboty w stali. Zgłoszenia pod „Technik”.

7653

WOLNE POSADY

GOSPODIA potrzebna od zaraz Traugutta 81 m. 5.

7650

POSZUKIWANA pomoć domowa. Wrocław, Klebańska 25 m. 4. Cieśla K. Zgłoszenia od godz. 18-tej.

7648

LOKALE

DWA pokoje z kuchnią zamieniam na jeden z niekremującym wejściem w okolicach Rynek. Władomoc: Kościuszki 182 m. 26.

7651

STUDENT poszukuje pokoju meblowanego. Cena uobietna. Zgłoszenie: Słowo pod „Student” 7656

RÓŻNE

TORBE damska, brązowa skóra, zgubiona 18. XI. Kartę reparyacyjną wydaną na Dzień Dzieci 1946, do wódt tożsamości Jelenia Góra 1947 na nazwisko Jaworska Maria unieważniam. Oddawcy wysoka nagroda Wieczorka 60 m. 2.

7657

PRZYBLAKAŁ się 24. 12. br. biały, kudłaty pies. Odebrać ul. Poniatowskiego 1a m. 5. K 3926



Humaczyła Zofia Łapicka

125

— Losza! Co z tobą? — odezwał się cicho Chiżniak siadając przy łóżku i stawiając na stoliku apteczkę.
— Boli, nie mogę już wytrzymać — rzekł urywając Losza.
— Która noga? — zastanowił się nerwowo Chiżniak.
— Druga, lewa — zauważył z pewną ulgą, zdając sobie jednocześnie że zdziwieniem sprawę, że pragnął wewnętrznie, by chora noga okazała się właśnie lewą, a nie tą, z powodu której pokłócił się z Gusjewem.

— Nie mogę usnąć. Już czwartą dobę nie śpię. Przedtem marża, a teraz piecze — drżał w pokoju urywany szept. — Przedtem bolała tylko przy poruszaniu, a teraz już stale bez przerwy. Zupełnie to samo, co było z prawą nogą. Nie mam już siły cierpieć dłużej.

— Dlaczegoś nie poszedł do szpitala?
— Po co? Po to, żeby ten konował Gusjew odciał mi nogę? Za pierwszym razem też koniecznie chciał amputować. Lepiej jeszcze trochę wytrzymam. A Arżanowa wciąż nie ma! Chłopcy dzwonią codziennie. Rano i wieczorem. Och, dlaczego nie posłuchałem go wtedy!

— mnie nie poznajesz? — spytał Chiżniak otwierając

Losza znowu spojrział na niego bokiem spod splątanych włosów. Jego gorączkowy wzrok nagle zmieknął i jakby zwiłgotniał, po chłopięcemu jeszcze odetę wargi rozszerzyły się, jakby miał zamiar zapłakać lub może być, uśmiechnąć się. Ale nie zrobił ani tego, ani tego: płakać wstydził się, a uśmiechnąć się było ponad jego siły.

— Pan Denis! — wykrzyknął i głos mu znów jak dawniej zabrzmiał rażno. — No co, Arżanow jeszcze nie wrócił?

Chiżniak potrząsnął przecząco głową i odwrócił się. Nie mógł patrzeć na przynębenie chłopca.

— Zrobię ci zaraz zastrzyk — rzekł po chwili, przygotowując strzykawkę, i otworzył flaszkę ze spirytusem, by obmyć skórę. — Ból trochę zelżeje, wówczas obejrzymy nogę. A ta, którą leczylimy?

— W porządku. To teraz moja jedyna pociecha. Nie darmo mczyłem się z nią siedem miesięcy przed operacją. Jeśli teraz trzeba będzie koniecznie odciać lewą, to przynajmniej prawa zostanie. Nie będę tak straszny kaleką.

64

Przed świtem Chiżniak, który zanocował, a raczej spędził bezsenność w pokoju chorej buchalterki, usiadł przy stole, by napisać pilny list do Arżanowa. Począta odjeżdżała z osiedla do Kamienuszki o ósmej. Chora spała i Chiżniak chciał napisać przez ten czas obszerny list o chorobie Loszy, o tym że Gusjew kopie dolki pod doktorem, o chorach, którzy przyjechali z daleka i którym nikt nie może pomóc prócz niego, Iwana. Jednym słowem, trzeba było opryskiwać powrót Arżanowa do Kamienuszki. Dobrze by było, gdyby list zabrał był ze sobą doktor Walerian. Ale neurolog wyjechał wczoraj,

a poczytłoni Tunguzi nie bardzo się śpieszą z doręczaniem listów.

Wczoraj Chiżniak dyżurował dwadzieścia cztery godziny w szpitalu, a podczas takiego dyżuru felczer nie uznawał drzemanie po kątach, zdala od jęczących, skarżących się chorych... Potem podróż na mrozie, potem Losza i ta chora...

Chiżniak ziewa raz po raz, błękitne oczy zamglili się i zamykają się same. Ach, żeby tak móc oprzeć głowę o stół, położyć się na tym białym, przygotowanym do pisania papierze i zasnąć!

Ale felczer myśli o Loszy, który nie śpi już czwartą dobę. Może teraz wreszcie usnąć, pokrzepiony nadzieją i uspokojony lekarstwami.

Chiżniak ziewa, mruga oczami, potrząsa rozpacziwie rudą czupryną, by odpędzić precz senność, i chwytą energicznie za pióro.

„Drogi panie Iwanie!” zaczyna szerokimi, dużymi literami. — Niech Pan wraca jak najprędzej! — to brzmi jak krzyk stęsknionego, oddanego serca.

Dalej pisał już spokojnie, o wszystkim dokładnie: o szpitalu, o chorych, którzy mieli jesienią poważne operacje, i o tych, którzy przyjechali i oczekują go teraz w Kamienuszce.

„A Losza Zonow oczekuje Pana z dnia na dzień. Musi mieć teraz bardzo szybko operację z lewej strony: z lewej nodze, zgodnie z Pańskimi przewidywaniami, rozprzeżenie się gangrena. Palce opuchły, stopa także, dookoła paznokci występuje sinność. Chłopiec strasznie się męczy, aż serce boli, jak się na niego patrzy, ale postanowił wytrzymać jak najdłużej. Żaluje bardzo, że nie posłuchał Pana wówczas. Gusjew, puścił był plotkę, że to ta sama noga, którą Pan leczył, ale natychmiast uciąłem to gadanie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Szczerza

Naprawa obuwia

Od pewnego czasu punkty usługowe naprawy obuwia nie przyjmują zleceń, tłumacząc się albo brakiem materiałów, albo brakiem dostatecznej ilości surowca. Wrocławianin, któremu najlepsza para obuwia od młodego posłuszeństwa, chodzi zrezygnowany od punktu do punktu, a w każdym odsyła go z niczym, albo obiecuje naprawić za 10-14 dni.

O ile obuwia mamy pod dostatkiem i każdy może zaopatrzyć się w nową parę, kiedy tylko zechce, to z naprawami jest gorzej. Nie wiemy gdzie tkwi faktyczna przyczyna tego stanu, oczekujemy jednak, że wyjaśnienie udzieli nam zainteresowani w tej sprawie kierownicy punktów usługowych.

Ponadto nie wątpimy, że sprawą tą zajmie się również komisja drobnej wytwórczości przy MRN i doloży starań, ażeby zaobserwowane nie dołączanie zostało szybko usunięte.

Tuwicz

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Redakcja i biura Polskiej Agencji Prasowej pracują już w nowym lokalu przy ul. Oławskiej 13, w nowoobudowanym domu.

Referat pracowników ogródów działkowych przy ORZZ komunikuje, że w lutym 1951 r. zamierza zorganizować trzy wieczorne kursy fachowe z zakresu ogrodnictwa, gdy zgłosi się dostateczna ilość słuchaczy. Zainteresowani mogą zgłaszać się przez samorząd POD, lub bezpośrednio w POD w ORZZ (Mazowiecka 17, pokój 106) do dnia 12 stycznia 1951 r.

Czytelnia Biblioteki Uniwersyteckiej z dniem 1 stycznia 1951 r. będzie otwarta w godzinach od 8 do 21, bez przerwy. Wypożyczalnia będzie otwarta (z wyjątkiem niedziel i świąt) od 11 do 19-tej.

Komenda Miejska SP przyjmuje codziennie zapisy kandydatów na kursy samochodowe oraz

Zadanie do wykonania:

Wywieźć 20.000.000 mtr.³ gruzu

Wzmaga się walka z gruzowiskiem

Miliony metrów sześciennych gruzu we Wrocławiu — to problem, z którym miasto boryka się od kilku lat. Dopiero w Planie Sześciolletnim znajdujemy częściowe jego rozwiązanie, obejmujące tylko śródmieście. Uporządkowany będzie teren między dworcem Głównym a placem Dominikańskim, plac Grunwaldzki, plac Młodzieżowy, plac Leśniczowski, plac PKWN oraz okolice gmachu ORZZ i

Ubezpieczalni Społecznej. Praca w latach 1951—1955 prowadzona będzie etapami przez Komunalne Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe.

Pierwszy rok Planu Sześciolletniego przyniósł przekroczenie nie zakresu robót przewidzianych na rok 1950, ale ujął też niedociągnięcia, które w latach następnych muszą być wyrównane. Zaplanowane na rok 1950 wyburzenie cegły wykonano już w dniu 7 listopada, zaś na koniec grudnia br. plan będzie już przekroczony o 10 proc. Gruzu wywieziono o 41 proc., zaś złomu o 20 proc. więcej niż zaplanowano.

Plan na rok 1951 objął wywiezienie 60.000 m sześciennych gruzu, wydobycie 165 mil. sztuk cegły, wyprodukowanie 40 tys. m sześciennych kruszywa oraz 200 tys. sztuk pustaków.

Rejon zakreślony do odgruzowania na rok 1951 zamyka się między Podwalem Oławskim, Zaułkiem Kocim, ul. Oławską i Placem Dominikańskim. Drobniejsze prace mają być wykonane na placu Kościuszki i w rejonie ulic Biskupiej, Krawieckiej i Wita Stwosza.

Jak wynika z planu — w roku przyszłym będą więc kontynuowane prace rozpoczęte

w roku 1950. Są one kosztowne, jednak wydatki wybitnie się obniżą dzięki uzyskaniu cegły i złomu oraz dzięki przeróbce gruzu na kruszywo i elementy gruzobetonowe (pustaki). Produkcja wymaga odpowiedniego sprzętu, jak kruszarki, transportery, przesiewniki, dźwigi itp.

Usunięcie z miasta około 20 mil. m sześciennych gruzu nie jest bagatelą i cała praca rozłożona na etapy — wymaga dużej go wysiłku.

Wykonanie prac przewidzianych w pierwszym roku Planu 6-letniego daje gwarancję, że i cały plan będzie zrealizowany.

T.T.

Załoga przezwyciężyła trudności

Dolnośląska Fabryka Wyrobów Blaszanych

wykonała plan roczny 15 dni przed terminem

Wielkie dzieło wywoła z ul. Zmigródzkiej garnki i wazniki, przynoszące pożytek polskim matkom i gospodyniom.

Przed kilkoma dniami zakład przedterminowo wykonał roczny plan — był to sukces całej załogi.

Nie łatwo było zwiększyć produkcję. Przez 10 miesięcy wytwórnia borykała się z trudnościami. Brak było rąk do pracy. W lutym i lipcu krzywa wykonania planu zgięła się dookoła 100 proc. W sierpniu załoga postanowiła „nadrobić” zaległości. Wymagało to wzmocnienia, kolektywnego wysiłku. I w efekcie robotnicy Fabryki Wyrobów Blaszanych wygrali wyścig z

czasem. Wyprzedzili kalendarz o całe 15 dni.

Praca przy piecach jest ciężka. Mimo to palacz Władysław Kulej z miesiąca na miesiąc zwiększał procent wykonania normy. Na kartce roboczej jednej liczby tak długo wyprzedzał drugą, aż doszedł do 300. Nie zostawała w tyle robotnica przy ręcznych nożycach, matka 7 synów — Cecylia Tomasz. Zwiększyli swe wysiłki ZMP-owice Romuald Wita i bezpartyjny Weronika Korzeniowska. Na tablicy przedrobotników wpisano nazwiska Piotrowskiej, Szrama i wielu innych.

Wykonanie planu rocznego było dla pracowników fabryki doniosłym wydarzeniem. Oznaczało więcej niż premie, dyplomy i od

znaczenia. Było sprawą honoru. Od tej chwili zakład wyprodukował dodatkową ilość emaliowanych naczyń.

Racionalizatorzy i naukowcy Dolnego Śląska

do załogi Stalingradzkich Zakł. Bud. Maszyn

WROCŁAW. — Racionalizatorzy dolnośląskich zakładów przemysłowych i naukowcy wyższych uczelni Wrocławia, przesłali niedawno list z serdecznymi pozdrowieniami do załogi Stalingradzkich Zakładów Budowy Maszyn.

Na list ten racjonalizatorzy i naukowcy Dolnego Śląska otrzymali odpowiedź od racjonalizatorów i personelu inżynierskiego — technicznego Stalingradzkich Zakładów Budowy Maszyn.

Dziękując serdecznie za przyjaźni list, racjonalizatorzy i inżynierzy piszą: „W waszej walce o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego, wielkiego planu rozbudowy gospodarki narodowej — zawsze znajdziecie braterską pomoc narodów Związku Radzieckiego. My, stalingradzcy przyjaciele, ściśle współpracować z wami w realizacji tego wspólnego dzieła.

Z radością korzystamy już z pierwszej okazji — by przekazać wam niektóre doświadczenia naszej załogi w pracy nad przedterminowym wykonaniem planów produkcyjnych.

U nas — u ludzi radzieckich — stało się tradycją przyjmować za podstawę pracy nie plan ogólny, lecz własne wyzyskanie planów ogólnych zobowiązania socjalistyczne, które zawsze entuzjastycznie podejmowane są przez załogi fabryk i zakładów.

Doświadczenie pracy radzieckich przedsiębiorstw wykazuje, że żaden plan nie może przewidywać tych twórczych możliwości, jakie kryją się wewnątrz każdego zespołu. Wychodząc z tego założenia, cała uwaga ześrodkowujemy na poznaniu i wykorzystaniu ukrytych rezerw dla wykonania zwiększonego planu produkcyjnego. Osiąga się to dzięki rozwinięciu socjalistycznego współzawodnictwa pracy wśród członków załogi.

Brygada zetempowców

obsługuje urząd pocztowy w PDT

Personel pracowniczy w urzędzie pocztowym przy PDT składa się z samych członków ZMP. Jak wyjaśnia nam naczelnik urzędu, ob. Żukowski, fakt ten jest wynikiem uchwały powziętej z okazji uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Obsadzenie naszej poczty przez brygadę ZMP przyczyniło się do usprawnienia pracy i zlikwidowania biurokratyzmu — mówi ob. Żukowski. — Prócz tego otaczamy naszych pracowników szczególną opieką. Mają oni możność wielokierunkowego kształcenia się w swym zawodzie, tak, aby pracownik pakowni mógł równie dobrze pracować w

dziale ekspedycji lub korespondencji i na odwrót.

Na dowód prawdziwości swoich słów naczelnik wskazuje nam jednego z pracowników, który na skutek nieobecności chorego kolegi jest zatrudniony w dziale listów. Kilka minut obserwacji wystarczy, aby stwierdzić, iż załatwia klientów szybko i sprawnie.

Droga awansu społecznego jest szeroko otwarta dla naszych pracowników — stwierdza ob. Żukowski. — Każdy z nich w razie potrzeby — może mnie zastąpić. Tak rozumujemy i tak realizujemy postulaty socjalistycznego stosunku do pracy.

(Ana)

Przed zbiórką darów dla dzieci koreańskich

WROCŁAW. — W związku z zainicjowaną przez Polski Komitet Obróńców Pokoju akcją pomocy dla dzieci koreańskich, w Wojewódzkim Komitecie Obróńców Pokoju odbyło się posiedzenie przedstawicieli organizacji masowych. Zebrani wyłonili komitet, który zajmie się zbiórką darów. Składa się on z 13 przedsta-

wicieli wszystkich organizacji masowych.

Komisje terenowe unikać będą zbierania datków pieniężnych; ofiarodawcy mogą takie datki wpłacać wprost na konto bankowe PKOP.

Dobrowolna akcja zbiórki trwać będzie przez cały styczeń.

W P.D.T.



W dziale galanterii panuje duży ruch

Niezwykłe przygody

Tartarena z Taraskona

według powieści A. Dandés

Ilustracje

Tak, to był Tartaren, prawdziwy Tartaren z krwi i kości, tylko pobłądził, wyprzedził i zakradający się jak złodziej do własnego domu.

By zrozumieć ten dziwny wypadek, musimy cofnąć się do chwili katastrofy na Mont Blanc. Oto gdy Tartaren i Bompard, nie

widząc się wzajemnie, znajdowali się po obu stronach małego pagórka, łączącego ich linia zaczęła się o jakiś występ skalny i naprzęta się, a potem znowa quattoinente. Tartaren pomyślał, że Bompard spada w przepaść i za chwilę pociągnął go za sobą.

Zupełnie to samo pomyślał Bompard o Tartarenie.

Nie pomylił uroczystej przysięgi, że zgina lub wyrzucił się razem, obaj równocześnie przecięli łączącą ich linę. Następnie przerażeni zbrodnią, pewni, że każdy z nich poświęcił przyjaciela dla własnego

oocalenia, uciekli co sił w nogach w przeciwną stronę.

Po wielu perypetiach Tartaren dotarł do Taraskonu, przekonany, że jest sprawcą śmierci Bomparda. Stłuszył żalobne dzwony i nie uległ dani żadnej kwestii, z okazji czyjej śmierci one biją.

Mówimy o naszym mieście

Refleksje poświęteczne

Miliony ludzi poległo w ostatniej wojnie, rozpalonej przez Hitlera i żądny zysków światowy imperializm, toteż nawet tegoż święta Bożego Narodzenia nie minęły bez echa tej tragedii.

W wielu wrocławskich domach, przy stole wigilijnym, wspomina się tych, którzy odeszli i nigdy nie wrócą. I dlatego biały gołąb, umieszczony na szczycie niejednej pniej ubranej choinki, nabiera specjalnego znaczenia.

Okres przedświąteczny nacechowany był wzmocnionym popytem na artykuły spożywcze i tekstylne, na obuwie, wino i papeterię. Pod drzewkiem, znajdowały się wiele prezentów. Statystyka wykazuje, że obroty detalicznych placówek handlowych, w porównaniu z okresem przedświątecznym w ub. roku, wzrosły o 80 procent.

Cóż to znaczy? Wyjaśnienie jest proste: wzrosła siła nabywcza naszej waluty, wzrost poziom życia w szerokich rzesz społeczeństwa. Ruch w sklepach i domach towa-

rowych był najlepszą odpowiedzią na złośliwą propagandę reakcji, twierdzącą, że ustawa o zmianie systemu pieniężnego godzi w interesy klasy pracującej.

W sali szkoły TPD przy ul. Parkowej odbywa się wielka impreza dla dzieci, urządzana pod hasłem „Witamy Nowy Rok”. Powstała nowa tradycja choinki noworocznej. Państwo Ludowe otacza opieką swych najmłodszych obywateli. Aby mieli szczęśliwe dzieciństwo, aby mogli uczyć się i wychowywać na ludzi pełnowartościowych — potrzeba pokoju. Tego pokoju, którego symbolem jest pieszczotliwy gołąb, zawieszany na szczycie drzewek.

Za kilka dni zerwiemy ostatnią kartkę kalendarza. Zanim przekroczymy próg, dzieliący nas od drugiego roku Wielkiej Sześciolki, pomyślimy, komu zawdzięczamy spokojne życie w ciepłych mieszkaniach, radosne lata naszych pociągów i pracę, której dla nikogo nie zabraknie. (ster)